

Burdowicz-Nowicka, Maria

Nieznane materiały do dziejów rodziny Marii Skłodowskiej-Curie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 21/3, 485-496

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Maria Burdowicz-Nowicka
(Warszawa)

NIEZNANE MATERIAŁY DO DZIEJÓW RODZINY MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE

Celem niniejszego komunikatu jest przedstawienie nieznanymi materiałami dotyczącymi rodziny Marii Skłodowskiej-Curie. Materiały te odnalazła autorka wzmiankowanego komunikatu wśród listów i papierów przechowywanych w rodzinie od przeszło 120 lat.

Całość materiałów — składająca się z ok. 300 listów i innych dokumentów została cudem ocalona i odnaleziona po Powstaniu Warszawskim w domu rodzinnym autorki, gdzie natrafiła ona na liczne dokumenty dotyczące pensji dla dziewcząt w Warszawie prowadzonej przez Eleonorę Kurhanowicz (z domu Jasińska) oraz na listy kierowane do Eleonory Kurhanowicz od różnych osób.

Znajdują się wśród nich listy od Bronisławy Skłodowskiej (z domu Boguskiej) — matki Marii Skłodowskiej-Curie oraz od siostry Bronisławy — zakonnicy Boguskiej i od Zofii Skłodowskiej — siostry Marii Skłodowskiej-Curie.

Informacje o rodzinie Skłodowskich zawarte są również w listach kierowanych do Eleonory Kurhanowicz od jej męża Tomasza Kurhanowicza¹ i jej bratanka Ksawerego Jasińskiego².

Całość zachowanej korespondencji ma charakter prywatny. Rodziny Kurhanowiczów i Skłodowskich zamieszkiwały w latach 60-tych XIX w. w jednym domu, w Warszawie przy ul. Freta 255 (obecnie ul. Freta 16). Łączyły je nie tylko stosunki sąsiedzkie i towarzyskie, ale także więzy profesjonalne. Zarówno małżonkowie Eleonora i Tomasz Kurhanowiczowie, jak i małżonkowie Bronisława i Władysław Skłodowscy byli nauczycielami w szkołach średnich w Warszawie.

Odnalezione przez autorkę niniejszego komunikatu materiały, w których znajdują się informacje o rodzinie Skłodowskich, zostały uporządkowane i rozdzielone na trzy części. Obecnie, tj. w 1976 r., znajdują się one w trzech miejscach:

- materiały zawarte w I części przekazane zostały przez autorkę komunikatu do Muzeum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie (ul. Freta 16);
- materiały zawarte w II części stanowią własność Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (ul. Nowy Świat 72);
- materiały zawarte w III części znajdują się w posiadaniu Zofii Burdowicz — matki autorki niniejszego komunikatu.

¹ O Tomaszu Kurhanowiczu będzie mowa w dalszej części komunikatu. Zob. także M. Burdowicz-Nowicka: *Działalność naukowa Tomasza Kurhanowicza*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” Seria A z. 4 1961 s. 127—146.

² O Ksawerym Jasińskim będzie mowa w dalszej części komunikatu.

*
*
*

A oto wykaz dokumentów zawierających informacje o rodzinie Skłodowskich.

I część

1. Listy Bronisławy Skłodowskiej (z domu Boguskiej) do Eleonory Kurhanowicz
2. Listy zakonnicy Boguskiej do Eleonory Kurhanowicz

II część

Korespondencja Eleonory Kurhanowicz oraz dokumenty, dotyczące prowadzonej przez nią pensji:

1. Listy Zofii Skłodowskiej do Eleonory Kurhanowicz
2. Listy Tomasza Kurhanowicza do Eleonory Kurhanowicz
3. Dokumenty dotyczące pensji E. Kurhanowicz. Wśród nich m.in. „Księga nagród i promocji”

III część

1. Listy Ksawerego Jasińskiego do Eleonory Kurhanowicz.
Wszystkie wyżej wymienione listy były kierowane do jednego adresata — Eleonory Kurhanowicz.



Рис. 1. Eleonora z Jasińskich Kurhanowicz; oryginał w posiadaniu autorki. Fot. H. Nowicki.

Рис. 1. Элеонора Курганович, урожденная Ясиньска

Phot. 1. Eleonora née Jasińska Kurhanowicz.

Eleonora Kurhanowicz (z domu Jasińska) ur. 1820 r. — zm. 1895 r. była córką Franciszka Jasińskiego — nauczyciela Gimnazjum Realnego w Warszawie i Rozalii (z domu Józefowicz). W 1843 r. ukończyła Instytut Rządowy Wychowania Panien w Warszawie, uzyskując stopień guwernantki wyższej. W 1844 r. wyszła za mąż za Tomasza Kurhanowicza, profesora i językoznawcę (zob. informację o T. Kurhanowiczu poniżej). W latach 1839—1859 prowadziła w Warszawie z dużym powodzeniem pensję dla dziewcząt. W następnych latach była nauczycielką na pensjach w Warszawie. Zmarła w Warszawie i została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim w grobowcu Franciszka Jasińskiego (kwatery 28). „Biesiada Literacka” (t. 35:1895 nr 47 s. 331) zamieściła o niej wspomnienie pośmiertne. W Kościele św. Krzyża w Warszawie, w prawym przedsionku, znajdowała się do 1944 r. tablica pamiątkowa ku jej czci, ufundowana przez wychowanki.

Zachowane listy zawierają wiele informacji o rodzinie Skłodowskich, a przede wszystkim o Bronisławie Skłodowskiej, której wieloletnia choroba niepokoiła całe jej otoczenie: rodzinę i przyjaciół.

A oto ważniejsze informacje zawarte w zachowanych materiałach.

Część I

1. Listy Bronisławy Skłodowskiej (z domu Boguskiej) do Eleonory Kurhanowicz

Zespół tej korespondencji składa się z 9 listów:

1) pisany z Warszawy, 22 sierpnia 1860 r., 2) (Nicea)³, 18 lutego bez roku, 3) Nicea, 20 maja 1874 r., 4) Nizza 13 lipca bez roku, 5) Nizza, 15 października bez roku, 6) Nicea, 24 listopada bez roku, 7) Nicea, 28 grudnia bez roku, 8) Hall, 25 lipca bez roku, 9) Sieburczyn, 22 sierpnia bez roku.

Do listu pierwszego dołączona jest karteczka podpisana przez Władysława Skłodowskiego. W liście drugim znajduje się dopisek inną ręką podpisany: Zosia (jest to dopisek córki Bronisławy).

Autorką wszystkich wymienionych listów jest Bronisława Skłodowska, matka Marii Skłodowskiej-Curie.

Bronisława Skłodowska (z domu Boguska, ur. 1836 r. — zm. 1878 r.) była córką Feliksa Boguskiego, nauczyciela, a później dyrektora gimnazjum w Lublinie. Ukończyła pensję w Warszawie prowadzoną przez E. Kurhanowicz. Była nauczycielką, a od 1860 do 1868 r. przełożoną pensji dla dziewcząt w Warszawie. Przejęła kierownictwo pensji po E. Kurhanowicz w 1860 r. Pensja mieściła się w budynku, w którym zamieszkiwali Skłodowscy i Kurhanowiczowie, tzn. na ul. Freta (obecnie znajduje się tu Muzeum im. M. Skłodowskiej-Curie). W 1860 r. Bronisława wyszła za mąż za Władysława Skłodowskiego, absolwenta Uniwersytetu w Petersburgu, nauczyciela matematyki i fizyki w rządowych i prywatnych szkołach średnich w Warszawie. W latach 1861—1868 małżonkom Skłodowskim urodziło się pięcioro dzieci: Zofia (towarzyszyła w latach 1874—1875 matce w jej pobycie na leczeniu za granicą), Józef, Bronisława (późniejsza Dłuska), Helena (późniejsza Szalay), Maria (późniejsza Curie).

Od 1866 r. Bronisława Skłodowska chorowała na gruźlicę, leczyła się na południu Francji i w Niemczech. W 1876 r. w wieku 15 lat zmarła najstarsza córka Skłodowskich — Zofia. W dwa lata później wyczerpana długą chorobą zmarła Bronisława Skłodowska.

³ W listach Bronisławy Skłodowskiej pisanych z Nicei występuje rozmaita pisownia nazwy tej miejscowości: Nicea, Nizza, Nicca.



Ryc. 2. Bronisława z Boguskich Skłodowska; reprodukcja z książki M. Skłodowska-Curie. *Autobiografia*. Warszawa 1959. Fot. H. Nowicki.

Рис. 2. Бронислава Склодовска, урожденная Богуска

Phot. 2. Bronisława née Boguska Skłodowska.

Listy Bronisławy Skłodowskiej pisane są pięknym językiem, lekkim i wytwornym stylem. Sądzę, że pisane były przez ciekawą indywidualność, kobietę o wielkim hartie ducha, pełną wewnętrznej pogody i spokoju. Zachował się tylko jeden list z 1860 r. — inne pochodzą z lat 1874—1875?. List z 1860 r. pisany był z Warszawy bezpośrednio przed otwarciem pensji pod dyrekcją Bronisławy. Dlatego wiele w nim informacji o przygotowaniach do otwarcia roku szkolnego, a także o wstępnych egzaminach, jakie przebyć musiały uczennice przed przyjęciem na pensję. „... te egzamina są niezdolne, dzieci nic nie umieją, a matkom się zdaje, że przyprowadziły Salomonów, proszą za nimi, polecają opiece, a widząc, że nic wskórać nie mogą, płacz, smutne sceny!, których niestety dość naliczyć można było...”. Nie brak także informacji o uroczystym i oficjalnym otwarciu szkoły: „...we wtorek było uroczyste otwarcie Szkoły, Kurator⁴ przybył z Papłońskim⁵ w paradnych mundurach, X. Pyzalski ... przemówił do dzieci pięknie wskazując im obowiązki względem Rodziców, nauczycieli i starszych, oraz zachęcając je do pracy, poczem poświęcił wszystkie klasy i na tem ukoń-

⁴ Kuratorem był w tych czasach Paweł Muchanow reprezentant krańcowej rusyfikacji oświaty w Królestwie. Jako Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego (od 1851 r.) wydał szereg zarządzeń, przez które dał się poznać jako zdecydowany wróg polskości. Poczynania jego szły w kierunku obniżenia poziomu szkół, ograniczenia ich liczby, a tym samym zmniejszenia ilości uczniów.

⁵ Jan Papłoński (1819—1855). Był wykładowcą na kursach prawnych w Warszawie, a także w Akademii Duchownej i Szkole Głównej. Pracował również w Kuratorium Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Plan chciałabym przywrócić jej
 reputację do siebie po chorobie.
 Kierując, która by sprawiła, jak
 się nura i sprawnie? Kierując
 moim się obraci, że się o jego spr.
 momencie dopykuje, taki stary
 myślenie, ale pamięć wolno, choć
 dla tego, że nie go tak często kusiła
 na rękę, gdy był młodzi. —
 Czyniły rękę do pracy, mojej
 plani, p. c. k. chatawi, p. jasiński
 najpiękniejszą uktomy, do o. c. i. o. e.
 : szliki. — Kochajcie się i zdrowie
 Bronisława.

Kocham drogą Pani pozwolić że i ja dotrzymam
 swoje życzenia do życia Mamę, aby Pani
 była zdrowa i szczęśliwa, a moja chętnie
 na córce choć trochę kochała, bo ja
 Panią bardzo, bardzo kocham i sra-
 nię.

Zosia.

Ryc. 3. Ostatnia strona listu Bronisławy Skłodowskiej do E. Kurhanowicz z dopiskiem córki Zosi (list z 18 lutego, bez roku)

Рис. 3. Последняя страница письма Б. Скловской Э. Курганович с припиской дочери Зоси (письмо от 18 февраля, без года)

Phot. 3. La dernière page de la lettre de Bronisława Skłodowska, adressée à E. Kurhanowicz, avec le post-scriptum de la fille Zosia (la lettre du 18 février, sans année).

czyła się ceremonja...” i dalej: „Z Papłońskim jesteśmy w wielkiej zgodzie, taki jest grzeczny dla mnie, taki nawet uprzedzający, starający się we wszystkim dogodzić, że nieraz dziwię się skąd tyle łaski. Pensjonarek pozwolił nam trzymać ile się nam podoba, przez to wielką nam wyświadczył łaskę łatwiej z długów wyjść będziemy mogli...”. W dalszej części listu Bronisława prosi Eleonorę o pomoc w znalezieniu guwernantki.

List z 1860 r. jest pełen dobrych nadziei na przyszłość, które Bronisława wiązała zarówno z objęciem pensji, jak i z zawartym przed

kilkoma tygodniami małżeństwem z Władysławem. Pragnie nowo przyjęte obowiązki spełniać sumiennie i „uszcześliwić poczciwego Władysława, którego bardzo kocha i ceni, „bo wart tego ze wszech miar”.

Zupełnie inny nastrój cechuje listy pisane po 14—15 latach, gdy Bronisława zdawała sobie sprawę ze swej poważnej choroby i miała małą nadzieję na wyzdrowienie.

W zachowanej korespondencji Bronisławy Skłodowskiej stale przewija się problem jej zdrowia. We wszystkich listach z lat 1874—1875, pisanych głównie z Nicei Bronisława donosi Eleonorze Kurhanowicz o swym samopoczuciu, o zdaniach lekarzy na temat jej wyzdrowienia. Mocno boleje nad rozstaniem z mężem i dziećmi pozostawionymi w kraju. Jednocześnie kłopotce się nie najlepszą sytuacją materialną i zaciągniętymi długami pisząc: „Gdyby chociaż Pan Bóg poszczęścił nam na pensjonarkach dobrze płatnych i tym sposobem pozwolił zrównoważyć tę straszną szczerbę sprawioną w naszych funduszach przez moją chorobę, w przeciwnym razie nie wiem doprawdy, jak my sobie damy radę przy obecnej drożyznie i wzrastających potrzebach...” (Nicea 20 maja 1874 r.).

Z wielką troską myśli Bronisława o kształceniu swych dzieci, a sprawa ta pojawia się w kilku listach. Tak np. w liście z Nicei (20 maja 1874 r.) pisze: „... ja przy obecnym stanie zdrowia nie wiem czy będę mogła wziąć na siebie chociaż część nauki, a edukacja domowa strasznie kosztowna i dziewczynki moje wszystkie już będą potrzebowały gruntownej nauki, co z nimi zrobić, jak się urządzić — doprawdy nie wiem”. W tym samym liście dalej: „Jak to mój jedynak będzie sobie radził w szkole, aż strach mnie przejmuję, gdy sobie pomyślę, że on ma już iść do gimnazjum. Ja takbym chciała uczyć go jeszcze w domu chociaż rok, nie wiem jednak czy to się uda”. W liście pisanym z Nicei (24 listopada b. roku) pisze: „... Rzeczywiście domowa edukacja bardzo dużo kosztuje i pomimo najszybszej chęci trzeba się rozstać z tą myślą. Ja stanowczo jestem zdecydowana umieścić Zosię w jakim zakładzie naukowym po powrocie do kraju. Niech droga Pani myśli i rozpytuje się...”.

Wielu miejsca w swych listach poświęca Bronisława opisowi Nicei, Monte Carlo, które zwiedziła (list z Nicei, 13 lipca b. roku) i okolicom. Podaje także liczne spostrzeżenia na temat panujących tam obyczajów, przyjezdnych gości, podobnie jak w liście z Halle (25 lipca b. roku), opisuje wygląd miejscowości i ludzi tam mieszkających.

2. Listy zakonnicy Boguskiej do Eleonory Kurhanowicz

Zespół tej korespondencji składa się z 10 listów:

- 1) pisany z Bochni 19 lutego 1880 r., 2) z Krakowa, 6 sierpnia 1886 r.,
- 3) z Krakowa, 19 września 1886 r., 4) z Krakowa, 25 grudnia 1886 r.,
- 5) z Żółkwi, 21 lutego 1889 r., 6) z Krakowa, 5 września 1890 r., 7) Drohowyże, 19 lutego 1892 r., 8) Drohowyże, 19 lutego 1895 r., 10) Kraków, b.d.). Autorką wszystkich listów jest Maria Maura (imiona przybrane w zakonie?) Boguska — siostra Bronisławy Skłodowskiej.

Boguska była siostrą Felicjaną. Daty urodzenia i śmierci są mi nieznanne.

Wszystkie listy pisane do Eleonory Kurhanowicz zawierają liczne informacje o życiu zakonnym, które nie będą tu szerzej omawiane. W czterech listach wspomina Boguska rodzinę Skłodowskich, a mianowicie: Bronisławę i jej córkę Zosię (list z 19 lutego 1880 r.). które

... do obywateli w Warszawie? - tymczasem przetrzymajcie się, proszę
niej Pani Karolina Szczęsna, która sławę Pańską
wzięła się do ręki, bo ona jest teraz już w miarę
właściwie zastępcą Matki. W tym miejscu
pomysłowa i wyjątkowa sprawa parafia o
stajaczkę. Pani odwołuje na tej intencji, wykona
nie Komunię i. Wzrost i. w tej sprawie
głównie stowarzyszenia. Takimże i wy-
stąpił mi na myśl ten punkt, że dotychczas
takimże dla miłości.

... kilka dni temu jak najwłaściwiej
pamięta do siebie po wyjeździe, może być, że pa-
ni i mi i nie było nigdy jednako, w tym samym
ktoś mi żona, byłam i mi, kilka razy nie mi
ktoś, a wyjechał, gdy jestem na miejscu, to
ktoś pomysłami, podobnie jak Boguska, a i wyjechał o
mi, tym razem na przykład, mi i mi, na miejscu
na mi, na przykład, mi i mi, na miejscu
Stowarzyszenia, a i mi, na miejscu, Pańską
ktoś, kogoś mi, Stowarzyszenia, kogoś
mi, kogoś mi, na miejscu, mi i mi, kogoś.
Od czasu, jak i, na miejscu, mi i mi, kogoś
na miejscu, Pańską, kogoś, mi i mi, kogoś
na miejscu, Pańską, kogoś, mi i mi, kogoś
na miejscu, Pańską, kogoś, mi i mi, kogoś

Рис. 4. Fragment listu zakonnicy Boguskiej do E. Kurhanowicz

Рис. 4. Отрывок письма монахини Богуской Э. Курганович

Phot. 4. Le fragment de la lettre de la religieuse Boguska, adressée à E. Kurhanowicz.

już w tym czasie nie żyły; Helenkę Skłodowską, która odwiedziła ją w Drohowyżu oraz Bronię i Manię (Marię Skłodowską), których nie miała „ani razu sposobności widzieć” (list z 19 lutego 1895 r.), Bronkę Skłodowską (Dłuską) (list z 19 lutego 1892 r.), Władysława Skłodowskiego i „dziewczątka” którzy wcale do niej nie pisują (list z 5 września 1890 r.).

C z ę ś ć II

1. Listy Zosi Skłodowskiej do Eleonory Kurhanowicz.

Część ta zawiera 2 listy: 1) z Nicy (Nicea) 28 grudnia, b. roku, 2) b. miejsca i daty (z treści wynika, że pisany z Nicei — przyp. Aut.)

Zosia Skłodowska (ur. 1861 — zm. 1876) była najstarszą córką Bronisławy i Władysława Skłodowskich. Towarzysząc matce w czasie jej leczenia w Nicei (i Niemczech) uczęszczała tam na pensję, gdzie była najlepszą uczennicą. Listy pisane przez 13—14 letnią dziewczynkę odznaczają się lekkim stylem, obrazowymi opisami i ciekawą narracją. Wiele miejsca w swych listach poświęca Zofia opisowi stanu zdrowia matki i pięknu przyrody.

2. Listy Tomasza Kurhanowicza do Eleonory Kurhanowicz.

Zachowało się 40 listów⁶ Tomasza Kurhanowicza do żony. Cała korespondencja stanowi ciekawy dokument tamtych czasów (listy pochodzą z lat 1841—1864). Obok spraw politycznych, zwyczajowych i obyczajowych, czytelnik odnajduje w nich wzmianki o wszystkich najważniejszych wydarzeniach chwili, sytuacji szkolnictwa, o trudnościach w prowadzeniu pensji prywatnych, o warunkach życia na wsi i w mieście. W swych listach wymienia Kurhanowicz szereg nazwisk: pisarzy, działaczy oświatowych, współpracowników redakcji i ludzi nauki.

W kilku listach wspomina Kurhanowicz rodzinę Skłodowskich. Są to listy: 1) Busk, 1 sierpnia 1856 r., 2) Warszawa, 26 lipca 1864 r., 3) Warszawa, 29 lipca 1864 r., 4) Warszawa, 15 sierpnia 1864 r.

Tomasz Kurhanowicz (ur. 1801 — zm. 1865 r.) był synem Jana Kurhanowicza — obywatela ziemskiego i Agaty z Oleszkiewiczów. Urodzony w woj. brzesko-litewskim. Ukończył wydział literatury i sztuk pięknych na Uniwersytecie Wileńskim. Od 1824 r. był nauczycielem w gimnazjach Okręgu Naukowego Wileńskiego, a następnie wykładowcą języka polskiego w Instytucie Pedagogicznym w Petersburgu. Od 1840 r. był nauczycielem Gimnazjum Realnego, wykładał także na pensjach prywatnych w Warszawie. Od 1864 r. był profesorem Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej. Był cenionym pedagogiem i językoznawcą, wydał szereg gramatyk języka polskiego, zalecanych przez Radę Wychowania Publicznego dla szkół i przez wiele lat powszechnie używanych w szkołach Królestwa Polskiego. Był także autorem wielu rozpraw naukowych dotyczących języka polskiego i języków słowiańskich.

W pierwszym liście z Buska (1 sierpnia 1865 r.) Tomasz Kurhanowicz doradza żonie w sprawach prowadzenia pensji i proponuje, aby lekcje języka francuskiego powierzyła Boguskiej. W liście drugim, piśnianym z Warszawy (2 VII 1864 r.) Tomasz pisze, że brał udział w uroczystym zakończeniu roku szkolnego na pensji u B. Skłodowskiej, a mianowicie: „U Skłodowskich odbył się akt uroczysty takim zupełnie

⁶ Korespondencja ta jest omówiona w studium autorki wymienionym w przypisie 1.

sposobem, jak za twoich czasów [tzn. czasów, gdy przełożoną pensji była E. Kurhanowicz — Aut.]. Nawet zapraszano na śniadanie — na którym i ja byłem. Przewodniczył aktowi p. Papłoński”. W liście trzecim (29 VII 1864 r.) opisuje Tomasz zabawne zdarzenie:⁷ „P. Skłodowska zabrała z sobą dwie pensjonarki, które ma tam odesłać do rodziny... Ale z powodu tych pensjonarek, tylko co sama nie pozostała tego dnia w Warszawie. Pobrały z sobą książki, kajety, a mianowicie listy od rodziny. Jak zaczęto to wszystko przeglądać i czytać to i zadzwoniono na kolei i ledwo jakoś tyle miała czasu że jako tako porzucano do tłumoków i mogła wyjechać. Stąd nauka, że listów z sobą wozic nie trzeba”. W tym samym liście znajduje się wiadomość o nauczycielce, która starała się o posadę na pensji u Skłodowskiej. W liście czwartym wspomina Tomasz o wyjeździe i terminie powrotu Skłodowskich do Warszawy.

3. Dokumenty dotyczące pensji E. Kurhanowicz. Wśród zachowanych papierów znajduje się „Księga nagród i promocji”, w której dwa razy wymieniona jest Bronisława Boguska. Raz nazwisko jej figuruje wśród uczennic, które otrzymały promocję z klasy 2 do 3 (pod datą 21 VI 1849 r.), drugi raz wymieniona jest wśród „otrzymujących nagrody w książkach” (pod datą 10 VI 1850 r.).

Wśród papierów E. Kurhanowicz znajduje się również list jej pisany do Tomasza Kurhanowicza (list z 17 lipca 1856 r.), w którym mowa jest o Bronisławie Boguskiej jako nauczycielce na pensji Kurhanowiczowej.

C z ę ś ć III

1. Listy Ksawerego Jasińskiego do Eleonory Kurhanowicz.

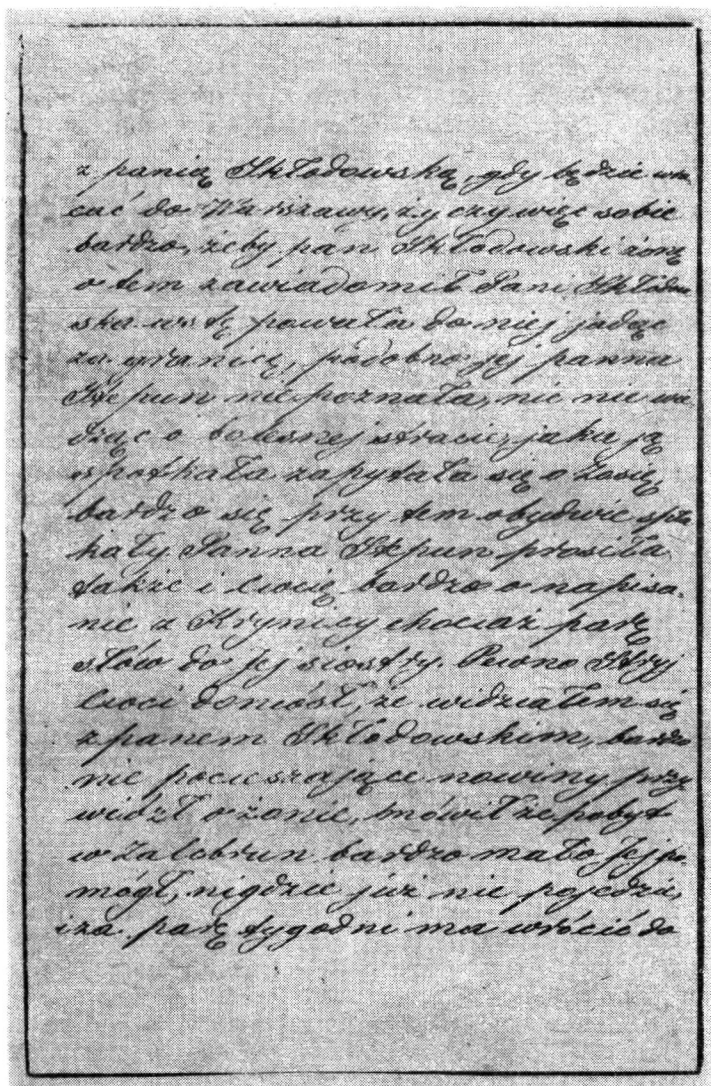
Część ta składa się z trzech listów: 1) pisany z Warszawy, 12 sierpnia 1874 r., 2) bez miejsca, 22 sierpnia, bez roku, 3) Warszawa, 24 sierpnia 1876 r. Autorem tych listów jest Ksawery Jasiński, bratanek Eleonory Kurhanowicz.

Ksawery Jasiński (ur. 1859 — zm. 1925 r.) był synem Aleksandra Jasińskiego i Honoraty (z domu Babickiej). Po śmierci ojca w 1863 r. mieszkał z matką i siostrą u ciotki Eleonory Kurhanowicz. Ukończył medycynę na uniwersytecie w Warszawie. Później był lekarzem i współwłaścicielem Kliniki Lekarskiej „Unitas” w Łodzi.

O rodzinie Skłodowskich wspomina Ksawery w dwóch listach. Ze względu na fakt, że listy te stanowią własność prywatną przytaczam odpowiednio fragmenty w całości.

W liście z 12 sierpnia 1874 r. Ksawery pisze: „... Był tu list od pani Skłodowskiej do Cioci, w którym donosi, że jest zupełnie zdrowa, a nawet tyć zaczyna, daj Boże, ażeby jej zdrowie z powrotem do kraju się nie pogorszyło, nie zamierza ona wrócić jak w początkach września, nic nie wie, że Ciocia jest w Łodzi”. W liście drugim bez miejsca i roku Ksawery pisze: „Pan Skłodowski mówił Wacławowi przed wyjazdem swoim, że Gosiewski jest jednym z najpierwszych matematyków w Warszawie”. W liście z 24 sierpnia 1876 r. pisze: „Była tu dziś panna Stepun, przyszła prosić mnie, żebym powiedział panu Skłodowskiemu, że siostra jej nadzwyczaj pragnie się widzieć z panią Skłodowską, gdy będzie wracać do Warszawy, życzy więc sobie bardzo,

⁷ Po zakończeniu roku szkolnego Bronisława Skłodowska wyjeżdżając z Warszawy zabrała ze sobą dwie pensjonarki, aby je odwiedzić do rodziny, wydarzenie opisane przez Tomasza Kurhanowicza miało miejsce na dworcu kolejowym.



Ryc. 5. Fragment listu K. Jasińskiego do E. Kurhanowicz

Рис. 5. Отрывок письма К. Ясиньского Э. Курганович

Phot. 5. Le fragment de la lettre de K. Jasiński, adressée à E. Kurhanowicz.

żeby pan Skłodowski żonę o tym zawiadomił. Pani Skłodowska wstępowała do niej jadąc za granicę. podobno jej panna Stepun nie poznała, nic nie wiedząc o bolesnej stracie, jaka ją spotkała zapytała się o Zosię, bardzo się przy tym obydwie spłakały... widziałem się z panem Skłodowskim, bardzo nie pocieszające nowiny przywiózł o żonie, mówił że pobyt z Zalcbrun bardzo mało Jej pomógł, nigdzie już nie pojedzie i za parę tygodni ma wrócić do Warszawy. On doskonale wygląda, tylko że smutek widać w każdym jego wejrzeniu”.

Tymi fragmentami listów kończę omówienie nieznanych materiałów dotyczących rodziny Marii Skłodowskiej-Curie.



Ryc. 6. Władysław Skłodowski;
reprodukcja z książki M.
Skłodowska-Curie. *Auto-
biografia*. Warszawa 1959. Fot.
H. Nowicki.

Рис. 6. Владислав Склодовски
Phot. 6. Władysław Skłodowski.

М. Бурдович-Новицка

НЕИЗВЕСТНЫЕ МАТЕРИАЛЫ ПО ИСТОРИИ СЕМЬИ МАРИИ СКЛОДОВСКОЙ-КЮРИ

Цель настоящей статьи — представить неизвестные материалы, касающиеся семьи Марии Склодовской-Кюри. Эти материалы автор нашла среди писем и документов, хранимых в семье уже более 120 лет.

Все материалы, состоящие из 300 писем и других документов, чудом сохранились и были найдены после Варшавского восстания в доме автора, где она нашла на след многочисленных документов, касающихся пансиона для девиц в Варшаве, содержимого Элеонорой Курганович (урожденной Ясиньской), а также писем, присланных на имя Элеоноры Курганович от разных лиц.

Среди них находятся письма от Врониславы Склодовской (урожденной Богуской) — матери Марии Склодовской-Кюри, а также от сестры Врониславы, монахини Богуской и Зофии Склодовской — сестры Марии Склодовской-Кюри.

Сведения о семье Склодовских содержатся также в письмах, написанных Элеоноре Курганович ее мужем Томашем Кургановичем и ее племянником Ксавери Ясиньским.

Вся переписка носит личный характер.

Семьи Кургановичей и Склодовских жили в шестидесятых годах XIX в. в одном доме — в Варшаве на ул. Фрета № 255 (в настоящее время ул. Фрета № 16). Их связывали не только соседские и приятельские отношения, а также и профессиональные узы. Как Элеонора и Томаш Кургановичи, так и Вронислава и Владислав Склодовские были учителями в средних школах в Варшаве.

Найденные автором настоящей статьи материалы, в которых имеются сведения о семье Склодовских, были приведены в порядок и разделены на три части. В настоящее время, т.е. в 1976 г. они находятся в трех местах:

— материалы, содержащиеся в первой части, переданы автором в Музей им. Марии Склодовской-Кюри в Варшаве (ул. Фрета 16).

— материалы, содержащиеся во 2-й части являются собственностью Архива Польской академии наук в Варшаве (ул. Новы Свят 72).

— материалы, содержащиеся в 3-ей части находятся у Зофии Бурдович — матери автора настоящей статьи.

M. Burdowicz-Nowicka

LES DOCUMENTS CONCERNANT L'HISTOIRE DE LA FAMILLE DE MARIA SKŁODOWSKA-CURIE, INCONNUS JUSQU'À PRÉSENT

Le but du présent communiqué est la présentation des documents concernant la famille de Maria Skłodowska-Curie. Lesdits documents ont été retrouvés par l'auteur du communiqué parmi des lettres et documents gardés en famille depuis plus de 120 ans.

Tous les documents, y compris environ 300 lettres et d'autres documents, ont été sauvés par miracle et retrouvés à la maison de famille de l'auteur après l'Insurrection de Varsovie. L'auteur y a rencontré plusieurs des documents concernant la pension pour les filles à Varsovie, dirigée par Eleonora Kurhanowicz (née Jasińska), ainsi que des lettres adressées à Eleonora Kurhanowicz de diverses personnes.

On y trouve des lettres de Bronisława Skłodowska (née Boguska), mère de Maria Skłodowska-Curie, de la soeur de Bronisława, religieuse Boguska, ainsi que de Zosia Skłodowska, soeur de Maria Skłodowska-Curie.

Les renseignements sur la famille Skłodowski sont renfermés aussi dans les lettres adressées à Eleonora Kurhanowicz de son mari, Tomasz Kurhanowicz et de son neveu, Ksawery Jasiński.

Toute la correspondance a le caractère privé. Les familles Kurhanowicz et Skłodowski ont habité dans les années soixante du XIX^e siècle la même maison à Varsovie, 255, rue Freta (aujourd'hui 16, rue Freta). Entre les deux familles il y avait non seulement des rapports de voisinage, mais aussi des liens professionnels, puisque les Kurhanowicz et aussi les Skłodowski étaient professeurs aux écoles secondaires à Varsovie.

Les documents retrouvés par l'auteur du présent communiqué, où l'on trouve les renseignements sur la famille Skłodowski, ont été classés et divisés en trois parties. Actuellement, c'est-à-dire en 1976, on peut les rencontrer dans les trois endroits:

- les documents de la I^{ère} partie ont été transmis par l'auteur du communiqué au Musée Maria Skłodowska-Curie à Varsovie (16, rue Freta),
- les documents de la II^e partie sont la propriété des Archives de l'Académie Polonaise des Sciences à Varsovie (72, rue Nowy Swiat),
- les documents de la III^e partie sont en possession de Zofia Burdowicz, mère de l'auteur du présent communiqué.